

Czeczen planował mord polityczny w Niemczech

7 marca 2022

Prokuratura federalna postawiła Czeczenowi Walidowi D. zarzut planowania mordu politycznego na terenie Niemiec. Mężczyzna miał działać na zlecenie czeczeńskiego przywódcy Kadyrowa.

Niemiecka prasa informuje, że prokurator generalny postawił mu zarzuty planowania zabójstwa czeczeńskiego dysydenta, mieszkającego w RFN. Oskarżony to 47-letni obywatel Rosji pochodzenia czeczeńskiego. W akcie oskarżenia pojawiły się zarzuty planowania zamachu zagrażającego bezpieczeństwu państwa, naruszenie przepisów regulujących posiadanie broni oraz usiłowanie udziału w przestępstwie.

Czeczen z rosyjskim paszportem przyjął zadanie przeprowadzenia zamachu na życie 27-letniego aktywisty Mokhmada Abdurachmanowa, który mieszka w Bawarii jako azylant i jest zagorzałym krytykiem czeczeńskiego dyktatora i sojusznika Putina, Ramzana Kadyrowa.

Prokuratura Federalna zakłada, że zlecenie morderstwa wyszło z czeczeńskich kręgów państwowych. Według niej, zabójstwo młodego dysydenta zlecił Paruddi E., wpływowy członek czeczeńskiego aparatu bezpieczeństwa i kuzyn Kadyrowa. Niemiecki prokurator generalny prowadzi przeciwko niemu odrębne dochodzenie w związku z podejrzeniem o podżegania do zabójstwa.

Podejrzany o zamach Walid D., którym obecnie zajmuje się niemiecki wymiar sprawiedliwości, pracował prawdopodobnie jako tajny agent dla Urzędu Ochrony Konstytucji (BfV) kraju związkowego Meklemburgia-Pomorze Przednie.

Śledczy jeszcze latem sprawdzali między innymi, czy pracownik BfV za pieniądze nie próbował wydobyć z baz wywiadowczych

adresu czeczeńskiego dysydenta. Obecnie prokuratura prowadzi odrębne śledztwo przeciwko urzędnikowi, które ma ustalić, czy naruszył tajemnicę służbową i dał się przekupić. W tym momencie prokuratura nie wiąże tych dwóch spraw ze sobą. Nie ma dowodów, że jakiś funkcjonariusz służb rzeczywiście przekazał adres zamieszkania Abdurachmanowa.

Ministerstwo spraw wewnętrznych Meklemburgii-Pomorza Zachodniego ogłosiło, że wszystkie „żądane dokumenty zostały przekazane” prokuratorowi generalnemu. Urząd Ochrony Konstytucji popiera dochodzenie, a wobec pracownika podjęto środek zapobiegawczy, odsuwając go od obowiązków.

Według aktu oskarżenia Walid D. przybył do Niemiec w 2003 r. i bezskutecznie ubiegał się o azyl polityczny. Ponieważ nie mógł zostać deportowany do Federacji Rosyjskiej, pozostał w kraju i od 2010 r. miał bezterminowe pozwolenie na osiedlenie się. Od końca 2012 roku Walid D. przez kilka miesięcy próbował swoich sił jako sprzedawca używanych samochodów, a następnie utrzymywał się głównie z funduszy państwowych. Do momentu aresztowania mieszkał w Schwerinie.

Miał on najpierw zdobyć broń do wykonania zleconego zabójstwa. Chciał posłużyć się uzbrojonym pistoletem gazowym z tłumikiem. Wraz z innym Czeczenem mężczyzna miał trenować atak w lesie.

W grudniu 2020 roku Walid D. i jego współlnik chcieli przeprowadzić zamach na terenie ośrodka dla azylantów, gdzie przebywał Abdurachmanow. Mieli zamiar ukryć się w polu kukurydzy, które znajdowało się w pobliżu ośrodka. Odstąpili od planu, ponieważ po zebraniu plonów pole nie dawało im żadnej osłony.

Plan politycznego morderstwa nie został zrealizowany, ponieważ współlnik zamachowca współpracował z niemieckimi służbami. Uczestniczył on w całej akcji jedynie pozornie i na bieżąco informował o wszystkim władze. W procesie będzie mieć status świadka koronnego.

Autorstwo: Piotr S. Ślusarczyk

Na podstawie: [Spiegel.de](https://www.spiegel.de)

Źródło: [Euroislam.pl](https://euroislam.pl)